

Pavel **Polian**

# Wbrew ich woli

**Historia i geografia migracji przymusowych  
w Związku Radzieckim**

Tłumaczenie  
Bogusław **Żyłko**

Gdańsk 2015

Tytuł oryginału: *Не по своей воле... История и география принудительных миграций в СССР*, Moskwa 2001

Redakcja i indeksy: Beata Bińko

Korekta: Dorota Białas

Projekt okładki i stron tytułowych: Magdalena Błażków KreacjaPro

Na okładce: Lokomotywa prowadząca pociąg z Litwinami deportowanymi na wschód, ok. 1950 r.  
(ze zbiorów Muzeum Ofiar Ludobójstwa w Wilnie)

Copyright © for the Polish edition by Author and Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku 2015

ISBN 978-83-63029-89-0

WYDAWCA:

Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku  
ul. Długa 81-83, 80-831 Gdańsk  
tel. +48 58 323-75-20, fax. + 48 58 323-75-30  
e-mail: sekretariat@muzeum1939.pl  
www.muzeum1939.pl

SKŁAD I ŁAMANIE:

studio 66a – Piotr Górski

DRUK I OPRAWA:

OMIKRON Sp. z o.o.  
Stare Babice

# Spis treści

<b>Wstęp</b> .....	7
--------------------	---

<b>Migracje przymusowe. Prehistoria i klasyfikacja</b> .....	20
Migracje przymusowe przed Hitlerem i Stalinem: dygresja historyczna .....	20
Migracje przymusowe i II wojna światowa .....	30
Klasyfikacja migracji przymusowych .....	47

## CZĘŚĆ PIERWSZA

<b>Przymusowe migracje wewnątrzziązkowe</b> .....	53
---	----

Migracje przymusowe przed II wojną światową (1919–1939) .....	55
Pierwsze radzieckie deportacje i przesiedlenia w latach 1919–1929 .....	55
Rozkułaczanie i „zsyłka kułacka” w latach 1930–1931 .....	66
„Zsyłka kułacka” i skutki głodu w latach 1932–1934 .....	82
Prewencyjne czystki pograniczne i inne migracje przymusowe w latach 1934–1939 . . .	93

## Migracje przymusowe w latach II wojny światowej

i po jej zakończeniu (1939–1953) .....	103
Selektywne deportacje z anektowanych terytoriów Polski, krajów nadbałtyckich i Rumunii w latach 1939–1941 .....	103
Totalne deportacje prewencyjne radzieckich Niemców, Finów i Greków w latach 1941–1942 .....	111
Totalne deportacje „odwetowe” narodów Kaukazu Północnego i Krymu w latach 1943–1944 .....	125
Prewencyjne deportacje przymusowe z Zakaukazia i deportacje przymusowe w końcowym etapie wojny 1944–1945 .....	138
Przymusowe migracje kompensacyjne w latach 1941–1946 .....	142
Deportacje etniczne i inne po II wojnie światowej w latach 1949–1953 .....	149

Geograficzna specyfika rozszedlenia narodów i proces ich rehabilitacji w ZSRR . . . . .	157
Geograficzna specyfika rozszedlenia deportowanych narodów do miejsc zsyłki . . . . .	161
Rehabilitacja i wewnętrzna repatriacja Kałmuków i narodów Kaukazu Północnego. . .	169
Rehabilitacja Niemców . . . . .	175
Rehabilitacja Tatarów krymskich . . . . .	185
Rehabilitacja Turków meschetyńskich . . . . .	191
Narody represjonowane i konflikty etniczne na terytorium byłego ZSRR w latach dziewięćdziesiątych . . . . .	196

## CZĘŚĆ DRUGA

<b>Przymusowe przesiedlenia międzynarodowe . . . . .</b>	<b>207</b>
--	------------

Internowanie i deportacja Niemców z państw europejskich do ZSRR . . . . .	209
Produkcyjny bilans zwycięzców i „reparacje pracą” . . . . .	209
Internowanie Niemców w Europie Południowo-Wschodniej . . . . .	219
Internowanie Niemców na terytorium III Rzeszy . . . . .	232
Operacja internowania Niemców – próba podsumowania . . . . .	237

### Wykorzystanie pracy cywilnych Niemców

i ich repatriacja z państw europejskich do ZSRR . . . . .	240
Geografia rozmieszczenia internowanych Niemców w ZSRR i wykorzystanie ich pracy. . . . .	240
Początek repatriacji internowanych i ponowne „reparacje pracą” . . . . .	249
Kontynuacja i zakończenie repatriacji. . . . .	254

<b>Zamiast zakończenia. Geodemograficzna skala migracji przymusowych w ZSRR i ich skutki . . . . .</b>	<b>265</b>
--	------------

<b>Aneksy . . . . .</b>	<b>273</b>
-------------------------	------------

Wykaz skrótów . . . . .	315
Bibliografia . . . . .	319
Indeks osobowy . . . . .	337
Indeks geograficzny . . . . .	344
Mapy	

## Wstęp

W wybranej przeze mnie dziedzinie nie ma ustabilizowanej terminologii, dlatego zacznę od zdefiniowania wyjściowych i kluczowych pojęć.

Migracje przymusowe to przemieszczenia znacznych mas ludności, przedsięwzięte przez państwo w stosunku do swoich lub obcych obywateli drogą przymusu. Sam przymus może być przy tym bezpośredni lub pośredni.

W pierwszym wypadku mamy do czynienia z migracjami przymusowymi, czyli deportacjami<sup>1</sup>, w drugim – z migracjami dobrowolnie wymuszonymi, kiedy państwo wpływa na okoliczności i czynniki indywidualnego podjęcia decyzji o przesiedleniu właśnie w taki sposób, w jaki władze chciałyby je widzieć. Innymi słowy, w pierwszym wypadku mamy do czynienia z jawnie represyjnym (karnym) charakterem oddziaływania państwa na obywatela (lub obcokrajowca), w drugim – z celowym naciskiem administracyjnym na jego wolę.

Istnieje delikatny, ale ważny niuans: nacisk państwa na obywateli stanowi uniwersalną właściwość ich relacji, jest on niejako naturalny i normalny. Niemniej sama decyzja należy do obywatela, i przy wszystkich zastrzeżeniach jest ona dobrowolna. Dlatego nierepresyjne lub dobrowolnie wymuszone migracje nie wchodzą w przedmiotowy zakres niniejszego opracowania i figurują w nim raczej jako materiał porównawczy w odniesieniu do migracji typu represyjnego. Interpretacja takich migracji jako przymusowych jest dopuszczalna jedynie w pewnych wyjątkowych sytuacjach, kiedy państwo niejako „wyżyma” osoby im poddane (za przykłady takich wyjątków mogą posłużyć przesiedlenia zdemobilizowanych czerwo-noarmistów na podstawie zaleceń komisji wojskowych, czy przeważająca część tzw. planowych przesiedleń na równinę, praktykowanych przez dłuższy czas w gospodarce narodowej w wysokogórskich rejonach Kaukazu i Azji Środkowej).

Deportacje (migracje przymusowe) to jedna ze specyficznych form bądź odmian represji politycznych<sup>2</sup>. Są one również swoistą formą policzenia i represjonowania

---

<sup>1</sup> Od łac. *deportatio* – wygnanie, zesłanie.

<sup>2</sup> Od łac. *repressio* – środek karny, kara, której celem jest stłumienie, oderwanie czegoś. Por.: „Za represje polityczne uznaje się rozmaite rodzaje przymusu, stosowane przez państwo z motywów

przez państwo jego nie indywidualnych, lecz grupowych przeciwników politycznych (nieważne, autentycznych czy wymyślonych). Przypadki, kiedy deportacje obejmują nie część grupy (klasy, grupy etnicznej, wyznaniowej itd.), ale praktycznie całą grupę, nazywa się deportacjami totalnymi.

Świadomie unikam używania terminu „czystka etniczna” (*ethnic cleansing*), który (w wyniku zdarzeń w Jugosławii) w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia weszło do szerokiego użycia; moim zdaniem jest on nieściśły i zbyt szeroki. Na dodatek liczne deportacje, nazywane dalej „czystkami prewencyjnymi”<sup>3</sup> (terytorium lub granic), nie miały zabarwienia etnicznego.

Cechą konstytutywną deportacji jako represji jest ich administracyjny (poza-sądowy) charakter oraz masowość, czyli skierowanie nie na konkretną osobę, nie na indywidualnego obywatela, lecz na całą grupę osób, niekiedy bardzo liczną i odpowiadającą z góry przyjętym kryteriom. Decyzje o deportacjach były z reguły podejmowane przez przywódców partyjnych i państwowych z inicjatywy organów OGPU-NKWD-KGB i rozmaitych innych resortów. Stawia to deportacje poza kompetencjami obszaru prawnego sądownictwa radzieckiego<sup>4</sup> (a także poza międzynarodowym i związkowym ustawodawstwem o jeńcach wojennych) i wyraźnie odróżnia system osiedleń specjalnych od systemu wychowawczych obozów pracy i kolonii, jak również obozów dla jeńców wojennych i internowanych („archipelagi” GUŁag i GUPWI).

W Związku Radzieckim występowała tradycyjnie wysoka mobilność ludności. U jej podstaw nie leżał jednak zwykły i swobodny wybór przez obywateli miejsca zamieszkania, warunkowany przez ich indywidualne preferencje bądź

---

politycznych w postaci pozbawienia życia lub wolności, umieszczenie na przymusowe leczenie w placówkach psychiatrycznych, wyrzucenie z kraju i pozbawienie obywatelstwa, wysiedlenie grup ludności z miejsc zamieszkania, skierowanie na zesłanie, wysłanie do specjalnych miejsc osiedlenia, skierowanie do pracy przymusowej w warunkach ograniczenia wolności, jak również inne pozbawienie bądź ograniczenie praw i wolności osób uznanych za społecznie niebezpieczne dla państwa lub ustroju politycznego ze względów klasowych, społecznych, narodowych, religijnych lub innych, realizowane na podstawie decyzji sądów i innych organów obdarzonych funkcjami sądowymi lub w porządku administracyjnym przez organa władzy wykonawczej i osoby urzędowe oraz organizacje społeczne bądź ich organy obdarzone pełnomocnictwami administracyjnymi” (Prawo Federacji Rosyjskiej „O rehabilitacji ofiar represji politycznych” z 18 X 1991 r., par. 1).

<sup>3</sup> Terminem „czystki prewencyjne”, który sam w sobie jest wymowny i precyzyjny, posługuję się dość szeroko, nawet jeśli nie był on praktycznie używany w dokumentach opisywanej epoki.

<sup>4</sup> Przy tym ani Kodeks karny, ani Kodeks cywilny nie był brany pod uwagę i nie uruchamiano nawet takich surogatów radzieckiego sądownictwa, jak „trójki” czy „rady specjalne” („osobojе sowieszczanije”); inna sprawa, że często podejmowały one decyzje sądowe przewidujące „zesłanie do oddalonych miejscowości ZSRR” po odbyciu kary w tej czy innej placówce GUŁagu pod nadzorem organów „odpowiedzialnych za specjalne przesiedlenia” i za „zwykłych” zesłańców.

specyfikę rynku pracy i zamieszkania, lecz całkowicie inny typ mobilności, noszący planowy, masowy i nakazowy – słowem, przymusowy – charakter. Kulminacją tego rodzaju mobilności były właśnie deportacje ludności, będące z reguły jedną z głównych składowych represji stalinowskich.

To jednoznaczne nastawienie na oderwanie mas ludności od stałego i znanego środowiska zamieszkania, a więc na przemieszczenie w przestrzeni (nieraz na wiele tysięcy kilometrów), jest jeszcze jedną zasadniczą cechą łączącą problematykę migracji przymusowych z badaniami nad „klasycznymi” migracjami i nadającą jej *a priori* charakter geograficzny.

Pojedyncze i na pierwszy rzut oka lokalne operacje przymusowego przesiedlenia tych czy owych grup ludności zaczęły się w Rosji Radzieckiej w trakcie wojny domowej lub od razu po jej zakończeniu. W latach trzydziestych i czterdziestych migracje przymusowe w ZSRR były praktykowane z taką intensywnością i entuzjazmem, że nie należy się dziwić wielkim „osiągnięciom” pierwszego w świecie robotniczo-chłopskiego państwa w tej dziedzinie. Niemniej mówienie o swoistości przymusowych migracji wyłącznie w kontekście ZSRR (lub ustroju socjalistycznego) jest moim zdaniem niesłuszne: ani pionierem, ani tym bardziej monopolistą w dziedzinie deportacji Związek Radziecki nie był, należy go raczej uznać za najbardziej konsekwentnego i uparcie dążącego do celu realizatora tej idei.

Nie sposób zarazem pominąć ich organiczną jedność i występujące między nimi głębokie podobieństwa, na które złożyły się wyjątkowe rozprzestrzenienie się migracji przymusowych w ZSRR, ich wyczelowana technologia i jako skutek – niespotykana przedtem skala. W ogóle łatwość zonglowania milionami istot ludzkich, manipulowania losami tak licznych grup ludzi jak, powiedzmy, całe narody (np. Niemcy lub Czeczeni) bądź klasy (kułacy lub szlachta) jest naprawdę wstrząsająca!

Deformacjom podlegała nawet semantyka. Ze względu na to, co się działo choćby z milionami byłych ostarbeiterów i radzieckich jeńców wojennych zaraz po wojnie, pojęcia „repatriacja” i „repatriant” utraciły neutralny sens i zabarwiły się „kolorem” przymiotnika, z którym słusznie się kojarzyły: terminy „repatriacja” i „przymusowa repatriacja” stały się niejako synonimami.

Wydaje się jednak, że wykorzystywanie deportacji jako represyjnych metod oddziaływania na obywateli jest specyficzną cechą totalitaryzmu jako takiego: przecież niemieckim narodowym socjalistom nie drgnęła ręka ani przy zganianiu milionów ostarbeiterów i osób ewakuowanych do III Rzeszy, ani przy deportacjach i metodycznej eksterminacji Żydów i Cyganów!

Można zgodzić się z twierdzeniem Tatiany Pawłowej, że „jedynie totalitarne społeczeństwo mogło zrodzić takie zjawisko, jak przymusowa deportacja narodów”<sup>5</sup>. Warto przypomnieć również cenną i przenikliwą uwagę Pitirima Sorokina, że reżymy totalitarne dobrze działają tylko w sytuacjach kryzysów i kataklizmów. Im kryzys jest głębszy, tym mocniejsza staje się totalitarna inwersja życia<sup>6</sup>.

Niniejsze opracowanie jest studium historyczno-geograficznym o migracjach przymusowych w ZSRR, dokonywanych z upoważnienia władz państwowych zarówno w obrębie Związku Radzieckiego (wewnętrzne migracje przymusowe), jak i poza jego granicami; zaliczają się do nich także deportacje przeprowadzane przez odpowiednie organy III Rzeszy z terytorium ZSRR (międzynarodowe migracje przymusowe).

Wewnętrzne migracje przymusowe, począwszy od deportacji Kozaków w 1919 r., po deportację „pasożytów” w połowie lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku stanowią wielkie zjawisko historyczne, które dotknęło około 6 mln ludzi. Były one częścią totalitarnego państwowego systemu migracji w ZSRR, uwarunkowaną skomplikowanym połączeniem czynników politycznych i ekonomicznych. Do ich podstawowych i konstytutywnych elementów czy epizodów należały tzw. zsyłka kułacka i totalne deportacje „ukaranych narodów” w latach wielkiej wojny ojczyźnianej.

Jeszcze więcej ludzi przypada na międzynarodowe migracje przymusowe. Rzeczywiście, ogromna jest liczba obywateli radzieckich deportowanych przez niemieckiego okupanta na roboty przymusowe do III Rzeszy – ponad 3,2 mln ludzi. Większość z nich została repatriowana już w pierwszych miesiącach po wojnie, przy czym z reguły przebiegało to z wyraźnymi elementami nacisku lub przymusu. Ogólna liczba repatriantów znacznie przewyższa liczbę wywiezionych robotników, ponieważ powracali z Niemiec także obywatele radzieccy innych kategorii (jeńcy wojenni, uciekinierzy itd.). Z kolei deportacja osób narodowości niemieckiej z krajów Europy Południowo-Wschodniej (liczbowo nie najliczniejsza, zwłaszcza na tle pozostałych kontyngentów) jest niezwykle istotna ze względów typologicznych, jako podjęta przez Józefa Stalina celowa próba rozprzestrzenienia radzieckich reguł gry na okupowane kraje Europy i jednocześnie uzyskania dodatkowych rąk do pracy.

---

<sup>5</sup> T.F. Pawłowa, *Dokumenty CGAOR SSSR po istoriji dieportacyi narodow w 40–50-je gody*, „DNS” 1992, nr 1, s. 28.

<sup>6</sup> Cyt. za: W.A. Isupow, *Diemograficzeskaja sfera w epochu stalinizma* [w:] *Aktualnyje problemy istoriji sowietskoi Sibiri*, Nowosibirsk 1990, s. 181.



Wszystkie te liczne i na pierwszy rzut oka chaotyczne przemieszczenia milionów ludzi pociągały za sobą bardzo poważne skutki demograficzne i ekonomiczne dla regionów, z których ci ludzie wybywali bądź do których przybywali, jak również ogólnie dla kraju.

Od samego początku istnienia niemal do końca lat osiemdziesiątych ubiegłego stulecia migracje przymusowe należały w ZSRR do tematów najbardziej obłożonych tabu. Do połowy lat pięćdziesiątych, kiedy padły pierwsze demaskatorskie słowa Nikity Chruszczowa, że społecznego (a w znacznym stopniu i z państwowego) użycia zostały wykluczone nie tylko jakiegokolwiek informacje o deportacjach i deportowanych, lecz także same wzmianki o deportowanych narodach.

Niewtajemniczony mógłby domyślić się istnienia w ZSRR np. Inguszków lub Kalmuków jedynie poprzez zestawianie analogicznych źródeł informacji (wydań encyklopedycznych, map administracyjnych) pochodzących sprzed deportacji i sporządzonych później. Zresztą nawet po częściowej rehabilitacji nie cofnięto zakazu na „zbędną” informację i figura przemilczenia nadal dominowała. Pomimo oficjalnej interpretacji dopuszczano – aczkolwiek rzadko – pojedyncze niejasne odwołania o charakterze faktograficznym (z reguły przy optymistycznej analizie działalności organów partyjnych i państwowych dawnych regionów w określonych latach).

Po raz pierwszy głośno o przymusowych migracjach w ZSRR zaczęto mówić na Zachodzie. Pierwsze specjalistyczne wzmianki, analizy i syntezy poświęcone tym zagadnieniom pojawiły się właśnie tam, przy tym zadziwiająco wcześniej. Mianowicie już w 1960 r., czyli po trzech latach od rozpoczęcia procesu rehabilitacji „ukaranych” narodów, w Stanach Zjednoczonych ukazała się książka Roberta Conquesta *The Soviet Deportations of Nationalities* (Radzieckie deportacje narodów).

Deportacje etniczne w ZSRR czasów wojny rozpatrywał on jako naturalną kontynuację polityki kolonialnej Rosji carskiej, ułatwionej dzięki zwartej strukturze i „ładowości” Imperium Rosyjskiego. Opierał się przy tym na niezwykle skromnych źródłach – radzieckich dokumentach oficjalnych (włączając wspomniane zestawienia map administracyjnych i encyklopedii, spisy ludności z 1926, 1939 i 1959 r., dokumentację kampanii obliczonej na zdemaskowanie Szamila jako agenta imperializmu angielskiego, a nawet wykazy prenumerowanych tytułów prasy radzieckiej!), świadectwach austriackich jeńców wojennych repatriowanych z Kazachstanu (gdzie stykali się oni przynajmniej z Czeczenami), a także sprawozdaniu angielskich alpinistów z ekspedycji z 1958 r.

w okolice Elbrusu (dokąd już zaczęli powracać Bałkarzy)<sup>7</sup>. Autor wiele zaczerpnął ponadto z wyznań radzieckiego uciekiniera podpułkownika Burlickiego, uczestnika wszystkich operacji deportacyjnych (oprócz bałkarskiej)<sup>8</sup>, a także z tajnego referatu Nikity Chruszczowa na XX Zjeździe KPZR (w którym zresztą nie wspomniano o radzieckich Niemcach i Tatarach krymskich)<sup>9</sup>.

Pomimo szczupłej bazy źródłowej Conquestowi udało się przygotować pierwszy – i dobrze oddający stan faktyczny – zarys chronologii i statystyki deportacji „ukaranych narodów”, a nawet częściową i nieco bardziej szacunkową statystykę śmiertelności w ich trakcie. Wyciągnął też narzucający się wniosek ogólny, że uprzywilejowanymi narodami, które najwięcej zyskały na deportacjach, byli Gruzini i Osetyjczycy na Kaukazie oraz Ukraińcy na Krymie.

Conquest naszkicował także pierwszą (bardzo umowną i nawet niezbyt dokładną) mapę deportacji „ukaranych narodów” w ZSRR<sup>10</sup>. W 1972 r. ukazało się pierwsze wydanie *Russian History Atlas* Martina Gilberta, gdzie zaprezentowano również mapę z ogólnymi kierunkami deportacji etnicznych w ZSRR (dokładniejszą niż u Conquesta, ale mimo wszystko wciąż przybliżoną).

W ogólnym kontekście represji stalinowskich o rozkułaczaniu o i deportacjach etnicznych napisał w swoim *Archipelagu Gułag* Aleksandr Sołżenicyn. Istotnie, każda kontyngentowa deportacja obowiązkowo „oddelegowywała” do GUŁagu (by tak rzec, na indywidualnej podstawie) swoich najbardziej wyrazistych i „niebezpiecznych” liderów i przedstawicieli. W „Dziejach naszej kanalizacji” (drugim rozdziale pierwszej części *Archipelagu*) Sołżenicyn opowiedział o przeważającej większości „strumieni” deportowanych, znakomicie układających się w wyznaczonych przez niego – od 1918 do 1956 r. – ramach czasowych. Przy tym, być może nieco rozszerzając ramy „kompetencji” GUŁagu jako strukturalnego wydziału NKWD, bynajmniej nie przesadzał z jego ogólnym znaczeniem ani z funkcjonowaniem jako nazwy pospolitej. O rezonansie, jaki ta prawdziwie epicka „próba studium artystycznego” wywołała na całym świecie, włączając ZSRR, nie trzeba się rozpisywać: przy uwzględnieniu licznych przekładów *Archipelagu* na wszystkie wielkie języki literackie świata

---

<sup>7</sup> Zob. R. Jones, *Climbing with the Russians*, „Geographical Magazine”, czerwiec 1959.

<sup>8</sup> Zostały opublikowane w czasopiśmie „Life” z 5 VII 1954.

<sup>9</sup> Spośród radzieckich obywateli informacją dysponowali ponadto przedstawiciele deportowanych narodów, którzy po wojnie uniknęli repatriacji. Zgodnie z informacjami Roberta Conquesta szczególnie aktywna i zorganizowana okazała się diaspora kałmucka z Naminowem na czele, stale zwracająca się do organizacji międzynarodowych i apelująca do opinii publicznej zarówno w krajach Zachodu, jak i na Wschodzie.

<sup>10</sup> R. Conquest, *Soviet Deportations of Nationalities*, London–New York 1960, s. 94.

wystarczy powiedzieć, że temat deportacji stalinowskich został spopularyzowany zaiste w skali globalnej.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje książka Aleksandra Niekricza *Nakazannyje narody* (Ukarane narody), która ukazała się w latach 1978–1979 (najpierw po rosyjsku, a następnie w przekładzie na język angielski), napisana jeszcze w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych, kiedy autor przebywał w ZSRR. Po raz pierwszy deportacje etniczne w ZSRR rozpatrywano tutaj jako zagadnienie całościowe, mało zbadane i, podkreślmy, naukowe. Kolejne rozdziały są poświęcone deportacjom z Krymu, Kałmucji i Kaukazu Północnego, nadaniu „ukaranym narodom” statusu „specjalnych osiedleńców” i procesowi ich powracania (lub nie) na pozostawione ziemie. Za podstawę faktograficzną książki Niekricza posłużyły nieliczne radzieckie i zagraniczne publikacje dotyczące historii II wojny światowej (przypomnijmy, że archiwa w tamtych latach były zamknięte na wszystkie spusty nawet dla większości historyków partyjnych<sup>11</sup>), a także prace z historii partii na narodowych peryferiach ZSRR w latach wojny i w okresie powojennym, często zawierające okrucieństwa informacji cennych dla problematyki „ukaranych narodów”, jak również ustne świadectwa przedstawicieli represjonowanych narodów. Jako pionierów w badaniach nad tym tematem i swoich poprzedników Niekricz wymienia A. Dzukajewa (pisał o Czeczenach) i Chanafiego Chutujewa (o Bałkarach), a ponadto Czermena Kułajewa (o Karaczajach), D.-C. Nodinachanowa i M. Kiczinowa (o Kałmukach), Wasilija Filkina i Syrena Dżugurjanca (o Czeczenach i Inguszach) oraz Refika Muzafarowa (o Tatarach krymskich). Doceniając wysiłki tych uczonych, skoncentrowanych z reguły na historii wyłącznie jednego narodu lub regionu, podkreślmy jeszcze raz zasługi samego Niekricza, który potraktował problematykę „ukaranych narodów” jako samodzielne zadanie naukowe i poczynił pierwsze, a przez to szczególnie trudne, kroki ku jego rozwiązaniu.

Pierwsze radzieckie artykuły naukowe i publikacje poświęcone tej problematyce pojawiły się dopiero pod koniec lat osiemdziesiątych, już w trakcie pierestrojki. Stopniowe otwieranie odpowiednich zasobów w centralnych i regionalnych archiwach Rosji oraz innych krajów należących do Wspólnoty Niepodległych Państw wywołało eksplozję zainteresowania tym zagadnieniem i przyniosło liczne publikacje od początku lat dziewięćdziesiątych. Wyróżniają się wśród nich teksty Swietłany Alijewej, Władimira Aumana i Walentyny Czebotariewej,

---

<sup>11</sup> Choćby z tej przyczyny niesłuszne jest stawianie Niekriczowi zarzutów dotyczących nieznamośności materiałów archiwalnych (zob. N.F. Bugaj, M.A. Gonow, *Kaukaz: narody w eszelonach (20–60-je годы)*, Moskwa 1998, s. 25, 26).

Nikołaja Bugaja, Michaiła Wylcana, Aleksandra Gurjanowa, Wiktora Daniłowa, Aleksandra Dugina, Ilii Zielenina, Wiktora Ziemskowa, Chadżiego Murata Ibrahimbeilego, Nikołaja Iwnickiego, Władimira Isupowa, Germana Kima, Aleksandra Kokurina, Siergieja Krasilnikowa, Wadima Makszejewa, Olgi Miłowej, Tatiany Pawłowej, Walentyny Parsadanowej, Walerija Passata, Dawida Szabajewa i innych badaczy (głównie historyków, archiwistów i etnografów), jak również wspomnienia samych deportowanych. Należy zwrócić szczególną uwagę na publikacje Bugaja, Ziemskowa, Miłowej i Passata (archeograficznie przygotowane zbiory materiałów źródłowych), które wydobyły na światło dzienne setki bardzo ważnych dokumentów. Bardzo cenne są tematyczne prace zbiorowe o represjach przeciwko Polakom i Niemcom, przygotowane przez historyków stowarzyszenia „Memorial”. Spośród opracowań poświęconych skutkom deportacji, w tym rehabilitacji represjonowanych narodów i konfliktem etnicznym, warto polecić książki Andrieja Zdrawomysłowa oraz Artura Cucyjewa o konflikcie Osetyjczyków z Inguszami, a także teksty Aleksandra Osipowa o etnicznej dyskryminacji Turków meschetyńskich w Kraju Krasnodarskim.

W publikacjach rosyjskich lat dziewięćdziesiątych można znaleźć naprawdę bogaty materiał empiryczny, odzwierciedlający kwestie prawne, etniczne, statystyczne, organizacyjne, narodowo-gospodarcze i liczne inne aspekty przymusowych migracji. Z reguły publikacje te wymagają jednak dalszego komentarza archeograficznego oraz rzeczowego, jak też interpretacji historycznej. Próby uogólnienia zgromadzonego materiału spotyka się znacznie rzadziej, wśród nich szczególnie cenne są monografie o deportowanych narodach Nikołaja Bugaja *Ł. Berija – I. Stalini: „Soglasno Waszemu ukazaniu...”* (Ł. Beria – do I. Stalina: „Zgodnie z Waszym poleceniem...”) (1995) i o „zsyłce kułackiej” Nikołaja Iwnickiego *Kollektiwizacyja i raskulacziwanije (naczało 30-ch godow)* (Kolektywizacja i rozkułaczenie [początek lat trzydziestych])” (1996), a także seria artykułów o „zsyłce kułackiej” Wiktora Ziemskowa.

Na tle tematu represji stalinowskich w całości czy systemu reedukacji przez pracę szczególnie problematyka migracji przymusowych pozostawała na Zachodzie do pewnego stopnia w cieniu. Można przytoczyć nazwiska jedynie kilku historyków, którzy poświęcili jej monografie lub choćby serię artykułów. Dzięki połączeniu analizy niedawno zdobytych w ZSRR danych empirycznych z tradycyjnym przywiązaniem do źródeł literackich (głównie pamiętników) nierzadko bardziej niż ich koledzy z Rosji i Ukrainy zbliżali się do uogólniających ocen i wniosków.

Bardziej lub mniej intensywnie praca nad tym tematem jest kontynuowana w Niemczech i Stanach Zjednoczonych. Historycy niemieccy badali deportacje

Niemców nadwołżańskich (Alfred Eisfeld, Victor Herdt, Dittmar Dahlmann) oraz historię „zsyłki kułackiej” (Stephan Merl). Wysokim poziomem krytycznego podejścia do najprzeróżniejszych źródeł cechują się artykuły uczonych amerykańskich, w szczególności Michaela Gelba (o deportacjach Koreańczyków, Finów i innych mniejszości narodowych) i Petera Holquista (o polityce deportacyjnej carskiej Rosji w latach I wojny światowej, a następnie Rosji bolszewickiej w pierwszych latach władzy radzieckiej; dużą zasługą tego autora jest ukazanie ciągłości, którą wyraźnie można prześledzić pomiędzy deportacyjną polityką Rosji przed- i porewolucyjnej). Deportacjom, a ściślej deportowanym, dużo uwagi poświęcił J. Otto Pohl w monografii o systemie więziennym w ZSRR. Z kolei rozpatrzenie deportacji Czeczenów, Inguszków i Tatarów krymskich w najogólniejszym i najszerszym kontekście czystek etnicznych w XX-wiecznej Europie, jak to zrobili Norman Naimark i Terry Martin (włączywszy przy tym do obiegu naukowego znaczny materiał empiryczny z archiwów rosyjskich) zarysowało nową ciekawą perspektywę.

Niedostatecznie zbadany pozostał ponadto problem „westarbeiterów”, dotyczący deportacji w ostatnich miesiącach wojny i wykorzystania w pierwszych powojennych latach w ZSRR pracy internowanych cywilnych Niemców, obywateli innego państwa. Na Zachodzie ukazały się już studia wprost lub pośrednio poruszające to zagadnienie (monografie Georga Webera ze współautorami, Stefana Karnera i innych). W Rosji po raz pierwszy publikacje na ten temat ujrzały światło dzienne w 1994 r. (artykuły Wiktora Konasowa, Andrieja Tierszczuka, Pawła Knyszewskiego i Michaiła Siemiriagi).

Zarazem do tej pory ani w Rosji, ani na Zachodzie nie powstały prace zbiorowe ogarniające cały diapazon migracji przymusowych, podobnie jak nie pojawiły się publikacje analityczne, poświęcone specjalnie aspektowi geograficznemu tych migracji. Tymczasem dziś coraz bardziej nagłące stają się naukowe uogólnienie zagadnienia, ukazanie stojącej za tymi wszystkimi faktami i zdarzeniami logiki, odnalezienie ogólnych prawidłowości, w tym także geograficznych.

Odpowiedzią na tę potrzebę – taką mam nadzieję – jest również niniejsza książka. Dotyczy ona represyjnych migracji przymusowych ludności ZSRR, które rozpoczęły się już w pierwszych latach władzy radzieckiej, uzyskały silny impuls w latach rozkułaczania, a nie mniej intensywnie rozwijały się w drugiej połowie lat trzydziestych, w okresie II wojny światowej i w pierwszych latach powojennych. W rzeczywistości migracje przymusowe w ZSRR trwały do połowy lat pięćdziesiątych. W książce rozpatruję zarówno wewnątrzwiązkowe, jak i międzynarodowe przymusowe migracje ludności Związku Radzieckiego,

w tym migracje, które były realizowane przez państwo i na terytorium ZSRR, ale których przedmiotem byli obywatele innych krajów (przede wszystkim Rumunii, Węgier, Jugosławii, Czechosłowacji, Niemiec i Polski). Na uboczu moich zainteresowań pozostają natomiast te międzynarodowe migracje przymusowe, których podmiotem nie był Związek Radziecki, lecz Niemcy (zwłaszcza wywózka ludności cywilnej z terenów okupowanych do III Rzeszy).

Szczególną uwagę poświęcam aspektowi terytorialnemu oraz specyficznym cechom historyczno-geograficznym migracji przymusowych w ZSRR i ich prawidłowościom, ewolucji i całościowemu obrazowi przestrzennemu. Badam też charakter oddziaływania na ekonomikę rejonów wybycia i przybycia zarówno w momencie deportacji, jak i współcześnie.

Ramy przestrzenne mają przy tym kilka poziomów: przede wszystkim jest to Związek Radziecki w jego przedwojennych i powojennych granicach, ale mówiąc o międzynarodowych deportacjach z okresu wojny na teren ZSRR, jesteśmy zmuszeni odnosić się także do ram ogólnoeuropejskich. Ramy chronologiczne podstawowego studium obejmują niemal 1/3 stulecia – od lat 1919–1920 aż do połowy lat pięćdziesiątych (natomiast wstęp historyczny nie ma ograniczeń czasowych, a w rozdziale czwartym, gdzie omawiam problemy rehabilitacji „ukaranych narodów” i skutki deportacji, uwzględniłem też najbardziej aktualne fakty i zdarzenia aż do 1999 r.).

Pracując nad książką, dążyłem do rozwiązania następujących wzajemnie powiązanych i dość konkretnych zadań:

1. Ustalenie źródeł literackich i archiwalnych dotyczących oddzielnych operacji i etapów migracji przymusowych, ich krytyczna interpretacja i systematyzacja.
2. Stworzenie bazy danych o migracjach przymusowych w ZSRR (według wzoru: okres – podstawa prawna – kontyngent, jego liczebność i status administracyjny – rejon wybycia – rejon przybycia), w ujęciu chronologicznym i z możliwie ścisłym umocowaniem przestrzennym.
3. Analiza polityki deportacyjnej i określenie skali migracji przymusowych w ZSRR zarówno w odniesieniu do poszczególnych operacji i etapów, jak i ogólnie.
4. Analiza historii i geografii migracji przymusowych w ZSRR, w tym ich ewolucji, stopnia oraz specyfiki społecznej i przestrzennej.
5. Historyczno-geograficzna charakterystyka skutków migracji przymusowych w ZSRR, ustalenie ich przestrzennych prawidłowości.

Metodologicznie studium opiera się na następującej triadzie:

- a) wiarygodne fakty,
- b) ich systemowe ujęcie,
- c) poszukiwanie prawidłowości, analiza i interpretacja.

Na podstawie opracowanej klasyfikacji i systematyzacji przestrzenno-czasowej opisuję w książce migracje przymusowe w ZSRR w ujęciu strukturalno-geograficznym, szukam ich cech specyficznych oraz uogólniających prawidłowości geograficznych, odnosząc się do rozwoju politycznego, społecznego i ekonomicznego ZSRR, a także wpływu tych migracji na współczesną sytuację w krajach WNP i w państwach nadbałtyckich.

W książce staram się dokonać uogólnienia represyjnej polityki i praktyki migracyjnej w Związku Radzieckim, a także oceny jej oddziaływania na sytuację polityczną i ekonomiczną całego kraju oraz poszczególnych regionów zarówno w chwili przeprowadzania migracji, jak i obecnie (niektóre dzisiejsze ogniska napięć, np. konflikt Osetyjczyków i Inguszków, mają korzenie właśnie w polityce deportacyjnej państwa radzieckiego).

Mimo że odtwarzam w książce bardzo bogate historyczne „doświadczenie” jednego z czołowych XX-wiecznych państw totalitarnych – Związku Radzieckiego – odsłaniając jego system represyjny i rządzące nim mechanizmy, czytelnik otrzyma zarazem bardzo aktualne studium. Odnosi się to przede wszystkim do tych regionów, gdzie proces rehabilitacji deportowanej ludności jeszcze nie został zakończony i stwarza niemało problemów. Aktualność książki wzmacnia niewątpliwie także coraz większa od końca XX w. „popularność” idei, by konflikty etniczne rozwiązywać drogą deportacji bądź innych „czystek” terytoriów (zdarzenia z ostatnich lat w Afryce, na Bałkanach i, co smutne, ponownie na obszarze byłego ZSRR).

Bazę źródłową stanowią głównie materiały archiwalne i zbiory opublikowanych dokumentów, przy czym każda z tych kategorii miała odmienne znaczenie przy ustalaniu przebiegu migracji wewnętrznych i międzynarodowych. Otóż migracje międzynarodowe charakteryzuję głównie na podstawie pierwotnych źródeł archiwalnych (przeważnie z zespołu GUPWI w Rosyjskim Państwowym Archiwum Wojskowym [RGWA]), podczas gdy migracje wewnętrzne są dokumentowane materiałami opublikowanymi przez rosyjskich uczonych w ostatnich latach (fundamentalne znaczenie mają monografie Bugaja i Iwnickiego). Natomiast akta archiwalne wykorzystuję jedynie epizodycznie, szczególnie w odniesieniu do migracji dobrowolnie wymuszonych, rozpatrywanych w płaszczyźnie porównawczej. W tym wypadku opieram się na obszernym zasobie Głównego Zarządu Przesiedleńczego Ministerstwa Rolnictwa ZSRR, obejmującym

materiały wszystkich instytucji, które go poprzedzały, począwszy od 1924 r., oczywiście z brakami i lukami, wynikającymi m.in. z licznych zmian struktury i resortowej przynależności sztabu akcji przesiedleńczej w kraju (Rosyjskie Archiwum Państwowe Gospodarki [RGAE], zespół 5675).

Dokumenty dotyczące historii migracji przymusowych w ZSRR znajdują się również w wielu innych archiwach federalnych i regionalnych. Podstawowe zespoły dokumentów na temat rozkułaczania, „ukaranych narodów” i przesiedleń specjalnych są przechowywane w Archiwum Państwowym Federacji Rosyjskiej (GARF), Archiwum Państwowym Historii Społeczno-Politycznej (GASPI), Archiwum Polityki Zagranicznej Federacji Rosyjskiej (AWP), a także w licznych innych archiwach centralnych i lokalnych. Spośród materiałów znajdujących się w Archiwum Państwowym Federacji Rosyjskiej wyjątkową wartość w badaniu zagadnień będących przedmiotem moich rozważań mają zbiory Prezydium Rady Najwyższej ZSRR oraz jej komitetów i komisji (zespół 7523), Rady Komisarzy Ludowych/Rady Ministrów ZSRR (zespół 5446), Wydziału Przesiedleń Specjalnych NKWD-MWD ZSRR (zespół 9479) czy rozmaite „akta specjalne” (zespół 9401, sygn. 2). W GASPI szczególnie cenna jest dokumentacja KC KPZR (zespół 17) i Państwowego Komitetu Obrony (GKO; zespół 644).

Już na początku lat dziewięćdziesiątych badacze zaczęli prowadzić kwerendy również w archiwach regionalnych, w których często przechowuje się dokumenty o takim stopniu szczegółowości i konkretności, jakiego nie spotyka się w archiwach centralnych. W związku z tym należy odnotować prace Siergieja Krasilnikowa i jego kolegów, a także Władimira Isupowa i Wadima Makszejewa, wykorzystujące materiały archiwów państwowych obwodu nowosybirskiego i tomskiego. Niestety, dostęp do niektórych archiwów resortowych pozostaje utrudniony, a poznanie zgromadzonej tam dokumentacji jest niezbędne – bez tego nie można skonstruować wyczerpującego obrazu migracji.

W tekście z reguły nie przywołuję rozmaitego rodzaju ustaw, rozporządzeń, decyzji, rozkazów oraz innych podstaw prawnych poszczególnych operacji i akcji podejmowanych przez władzę w zakresie migracji przymusowych w ZSRR; ich zbiorcza lista w ujęciu chronologicznym, ułożona głównie na podstawie zbiorów źródeł drukowanych, jest zamieszczona w aneksie.

Problematyką migracji przymusowych zajmuję się od kilkunastu lat. W tym czasie podchodziłem do niej z różnych stron: najpierw zajmowałem się rozsie-dleniem gór Kaukazu, w związku z tzw. planowanym przesiedleniem górali z rejonów górskich na równinę („na płaszczyznę”). Następnie opracowywałem klasyfikację migracji przymusowych i zbierałem dane na temat typów migracji



przymusowych w ZSRR, przede wszystkim dotyczące deportacji etnicznych i migracji kompensacyjnych. Migracje przymusowe badałem szczególnie intensywnie w latach 1991–1996, kiedy powstawała książka *Żertwy dwóch dyktatur. Ostarbajtery i wojennoplennyje w Tretiem Rejchie i ich riepatriacyja* (Ofiary dwóch dyktatur. Ostarbeiterzy i jeńcy wojenni w III Rzeszy i ich repatriacja; 1996), poświęcona przymusowej wywóźce przez władze niemieckie radzieckich jeńców wojennych oraz cywilów z podbitych terytoriów ZSRR do Rzeszy i ich późniejszej repatriacji, mającej zgodnie z umową jałtańską charakter przymusowy. Jednocześnie kompletowałem i analizowałem materiały na temat deportacji cywilnych Niemców, „internowanych i zmobilizowanych” przez Związek Radziecki w wielu krajach europejskich.

Monografia obejmuje zagadnienia na styku geografii, historii i demografii i jest adresowana głównie do specjalistów o tym profilu. Zarazem jednak kieruję ją do licznych ofiar deportacji w ZSRR bądź członków ich rodzin, wykazujących naturalne zainteresowanie i chęć zrozumienia swoich indywidualnych losów w pełnowymiarowym kontekście radzieckiego okresu w historii Rosji.

Podstawą książki jest rozprawa habilitacyjna „Geografia migracji przymusowych w ZSRR”, obroniona w kwietniu 1998 r. W porównaniu z dysertacją tekst monografii został poważnie zmodyfikowany, przy czym pominąłem część rozdziałów poświęconych międzynarodowym migracjom przymusowym, szczególnie opisanym przeze mnie w opracowaniu „Ofiary dwóch dyktatur”.

Praca nad książką przebiegała w ścisłym kontakcie z historykami rosyjskimi, etnografami, demografami i archiwistami, takimi jak Nikołaj Bugaj, Anatolij Wiszniewskij, Aleksandr Gurjanow, Wiktor Daniłow, Siergiej Zacharow, Żanna Zajonczkowskaja, Wiktor Ziemskow, Nikołaj Iwnickij, Rafał Kulijew, Szachmardan Mudujew, Dina Nochotowicz, Nikita Ochotin, Nikita Pietrow, Tatiana Płochotnik, Nikołaj Pobol, Arsenij Roginskij. Wiele cennych rad, uwag i not sformułowali również zagraniczni koledzy – Sławomir Dębski (Kraków), Günter Klein (Freiburg), Gabriel Superfin (Brema), Philipp Ther (Berlin), Peter Holquist (Ithaca, USA), Peter Gatrell i Nick Baron (Manchester) i inni. Wielką pomoc okazali mi też współpracownicy stowarzyszenia „Memoriał” i Państwowego Archiwum Federacji Rosyjskiej Alfred Einfeld (Getynga) i Aleksandr Nikolskij (Moskwa). Wszystkim im przekazuję słowa szczerzej wdzięczności.